

**Akt osobistego oddania się Matce Bożej
ułożony przez Bł. Kardynała Stefana Wyszyńskiego
w Stoczku Klasztornym**

Święta Maryjo, Bogurodzico Dziewico, obieram sobie dzisiaj Ciebie za Panią, Orędowniczkę, Patronkę, Opiekunkę i Matkę moją.

Postanawiam sobie mocno i przyrzekam, że Cię nigdy nie opuszczę, nie powiem i nie uczynię nic przeciwko Tobie. Nie pozwolę nigdy, aby inni cokolwiek czynili, co uwłaczałoby czci Twojej.

Błagam Cię, przyjmij mnie na zawsze za sługę i dziecko swoje. Bądź mi pomocą we wszystkich moich potrzebach duszy i ciała oraz w pracy kapłańskiej dla innych.

Oddaję się Tobie, Maryjo całkowicie w niewolę, a jako Twój niewolnik poświęcam Ci ciało i duszę moją, dobra wewnętrzne i zewnętrzne, nawet wartość dobrych uczynków moich, zarówno przeszłych, jak obecnych i przyszłych, pozostawiając Ci całkowite i zupełne prawo rozporządzania mną i wszystkim bez wyjątku, co do mnie należy, według Twego upodobania, ku większej Chwale Boga, w czasie i w wieczności.

Pragnę przez Ciebie, z Tobą, w Tobie i dla Ciebie stać się niewolnikiem całkowitym Syna Twojego, któremu Ty o Matko, oddaj mnie w niewolę, jak ja Tobie oddałem się w niewolę.

Wszystko, cokolwiek czynić będę, przez Twoje Ręce Niepokalane, Pośredniczko łask wszelkich, oddaję ku chwale Trójcy Świętej – Soli Deo!

Maryjo Jasnogórska, nie opuszczaj mnie w pracy codziennej i okaż swe czyste Oblicze w godzinę śmierci mojej. Amen.

**Wpis Bł. Kardynała Stefana Wyszyńskiego
do Księgi Pielgrzymów podczas odwiedzin
Stoczka Klasztornego w dniu 28 kwietnia 1958 r.**

*Bogu, o Trójcy św. Jezu, Maryjo,
za wspaniałą Twą, wielką miłość
Przemiłostki i Matkę, w czasie
mojego umiarkowania w Stoczku
z wielką chęcią*

*+ Stefan Kardynał Wyszyński.
Biskup Polski.*

Stoczek, 28. IV. 1958 r.



**PORZĄDEK NABOŻEŃSTW
W SANKTUARIUM MATKI BOŻEJ POKOJU**

NIEDZIELA I ŚWIĘTA

Msza Święta w okresie letnim
i w okresie zimowym
godz: 9.00, 11.30 i 17.00

DNI POWSZEDNIE

Msza Święta w okresie letnim
(od 1 maja do 30 września)
godz: 7.30 i 19.00
Msza Święta w okresie zimowym
(od 1 października do 30 kwietnia)
godz: 7.30 i 17.00

NABOŻEŃSTWA FATIMSKIE

Od maja do października (trzynastego każdego miesiąca) godz: 19.00

GŁÓWNE UROCZYSTOŚCI ODPUSTOWE

w Sanktuarium Matki Bożej Pokoju w ostatnią niedzielę sierpnia

DOM PIELGRZYMA W SANKTUARIUM

Zapraszamy serdecznie przez cały rok do Sanktuarium Matki Bożej Pokoju. Klasztor dysponuje 60 miejscami noclegowymi dla grup zorganizowanych, pielgrzymów indywidualnych, turystów i gości. Istnieje możliwość skorzystania z kuchni klasztornej. Można również odpocząć w pięknym barokowym ogrodzie klasztornym.

**Opiekunowie Sanktuarium Matki Pokoju
Zgromadzenie Księży Marianów
Stoczek Klasztorny 30, 11-106 Kiwity
tel. +48 89 766 09 11**

**e-mail: marianie@stoczek.pl
www.stoczekklasztorny.pl**



**UWIĘZIENIE
BŁOGOSŁAWIONEGO
KARDYNAŁA
STEFANA WYSZYŃSKIEGO**

**W STOCZKU KLASZTORNYM
12 X 1953 - 6 X 1954**



Blogosławiony Kardynał Stefan Wyszyński, Prymas Polski, był nieugiętym pasterzem, który z całkowitym oddaniem strzegł powierzonych sobie owczarni. Niestrudzenie bronił Kościoła przed niebezpieczeństwami, które mu zagrażały ze strony komunizmu.

Władze komunistyczne postanowiły aresztować Prymasa, mając nadzieję, że w ten sposób rozbiją jedność Kościoła. Zamiar zrealizowano w nocy 25 września 1953 roku. Funkcjonariusze Urzędu Bezpieczeństwa wtargnęli do mieszkania Prymasa przy ul. Miodowej w Warszawie i zabrali go, wywożąc do Rywałdu koło Grudziądza. Przebywał tam krótko. Już 12 października przywieziono go do Stoczka Klasztornego. Ks. Prymas tak opisał te chwile w „Zapiskach więziennych”: **„Zajeżdżamy przed jasno oświetloną bramę; świeci się wiele lamp. Brama jest obita świeżymi deskami. Jakiś niedostrzegalny duch otwiera bramę od środka. Wjeżdżamy w podwórze, które w ciemnościach robi na mnie wrażenie więzienia. Pomyślałem, że przywieziono mnie do więzienia. Wóz zatrzymał się przed szeroko otwartymi drzwiami, wiodącymi na widny korytarz [...]. Wprowadzono mnie na pierwsze piętro, na szeroki korytarz, oświetlony na biało; wszędzie znać świeżą farbę [...]. Nie dowiedziałem się, jak się nazywa miejscowość do której mnie przywieziono”**.

Po jakimś czasie ks. Prymas poznał przydzielonych mu współwięźniów. Był to ks. Stanisław Skorodecki oraz siostra zakonna Leonia Graczyk. We troje rozpoczęli więzienną codzienność. W nowym miejscu uwięzienia warunki były bardzo trudne. Dwupiętrowy budynek klasztorny był zniszczony. Ściany wewnętrzne mokre, kamienne posadzki strasznie zimne. Woda ściekała ze ścian. Zimą ściany zamieniały się przez to w lodowate tafle. **„Od dnia przyjazdu do Stoczka, do końca pobytu ani w dzień ani w nocy nie rozgrzałem stóp”** - wyznał po latach ks. Prymas.



Drzewa otaczające klasztor zastaniały cały widok. Pnie wszystkich drzew przy parkanie określono drutem kolczastym. Nawet aparat podsłuchowy wmontowano w pień jednego drzewa. Około 30 funkcjonariuszy w cywilnych ubraniach czuwało bez przerwy na korytarzach na górze i na dole. Klasztor był oświetlony całą noc, a czasem nawet i w dzień. Wokół parkanu rozstawiono wojskowe straże (ok. 60 żołnierzy).

Ks. Prymas otrzymał do dyspozycji dwa pokoje, łazienkę, korytarz i ogród. To cała przestrzeń, w której mógł się poruszać. Wkrótce też ustalił porządek dnia dla siebie i swoich współwięźniów. W zaplanowanym porządku dnia zwraca uwagę ilość oraz intensywność ćwiczeń duchownych. Codziennym rozmyślaniami przewodniczył ks. Prymas, a w czasie Wielkiego Postu głosił swoim współwięźniom rekolekcje. Tylko w niedzielę i w uroczystości porządek dnia ulegał zmianie.

Szczególnie w wielkie uroczystości kościelne ks. Prymas odczuwał bardzo boleśnie swoje odłączenie od ludu Bożego. Wyznał to w „Zapiskach więziennych”: **„Związano mi ręce i nogi [...]. Rwie się dusza moja do ołtarzy Pańskich, do wspólnej modlitwy, do woni kadzideł, do świateł ołtarzowych, do śpiewu ludu”**.

W czasie pobytu w stoczkowskim więzieniu miało miejsce niezwykle ważne wydarzenie dla maryjnej pobożności ks. Prymasa i dla dalszego kształtowania się maryjnej drogi duszpasterstwa Kościoła w Polsce. Chodzi o osobiste oddanie się Matce Najświętszej w macierzyńską niewolę, którego dokonał 8 grudnia 1953 roku, w uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP, przed obrazem Świętej Rodziny. Przygotowywał się do tego aktu przez trzy tygodnie rekolekcji. Przy okazji tego wydarzenia zapisał w swoim dzienniku:



„oddałem się dziś przez ręce mojej Najlepszej Matki w całkowitą niewolę Chrystusowi Panu. W tym widzę łaskę dnia, że sam Bóg stworzył mi czas na dokonanie tego radosnego dzieła”.

Kardynał Wyszyński był świadomy wielkiego znaczenia tego stoczkowskiego aktu zawierzenia Maryi, zarówno dla swojego życia, jak również dziejów Kościoła polskiego. Ów akt zawierzenia stał się kamieniem węgielnym programu duszpasterskiego przed tysiącleciem chrztu Polski. Wspominał o tym 23 grudnia 1978 roku zwracając się do księży archidiecezji warszawskiej: **„Trudno jest mówić o wielkich tajemnicach, które się dzieją. 8 grudnia upłynęło 25 lat, gdy w Stoczku na Warmii zrozumiałem znaczenie Matki Najświętszej w Kościele polskim jako siły jednoczącej, siły w imię której można poruszyć Polaków i zmobilizować ich dla każdej wielkiej i słusznej sprawy”**.

Ks. Prymas przebywał w Stoczku przez blisko rok. W dniu 6 października 1954 roku został przewieziony do Prudnika Śląskiego, potem do Komańczy. Został uwolniony dopiero 28 października 1956 roku i wrócił do Warszawy.

W miejscu uwięzienia ks. Prymasa urządzono Izbę Pamięci, w której zostały zgromadzone pamiątki związane z jego pobytom w Stoczku Klasztornym oraz życiem i działalnością jako Pasterza Kościoła w Polsce.

Więzienie Prymasa jest czytelnym znakiem bolesnej drogi Kościoła w Polsce po II wojnie światowej, a zarazem miejscem refleksji nad ceną, jaką trzeba czasem zapłacić za wierność Chrystusowi. Przykład Prymasa Tysiąclecia uczy też bezgranicznego zawierzenia Matce Bożej.

